

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i codziennym urzędowym Dziennikiem, kosztuje w prenumeracie: Bez pocztą: kwartalnie 4 zlr. 15 kr., miesięcznie 1 zlr. 25 kr.
Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 40 kr., miesięcznie 1 zlr. 40 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr.
następnie po 2 kr. m. k

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Księstwa Naddunajskie. — Turcya. — Wyspy Jońskie. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austriacka.

Sprawy krajowe.

Lwów, 19. lipca. Okoliczność, że we ług uwiadomien lekarskich i zgadzających się z niemi doniesien prywatnych w kilku miejscach okręgu Jas w Multanach wybuchła znowu zaraza na bydło, spowodowała rząd krajowy, niżony w maju r. b. na 10 dni peryod kontumacyi dla bydła z Multan do kraju sprowadzanego, podwyższyć znowu na dni 20.

Lwów, 20. lipca. Dwunasta lista składek na Zakład naukowy gospodarski po dzień 20. lipca 1852 zebranych:

I. W kancelaryi Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego:
a) Na gospodarstwo wzorowe: Pan Felix Kryspin Reyzner z Laszek, 1 półimperyała czyli 9 zlr. 48 kr. **II) Przez c. k. Urząd obwodowy Samborski:** Pan Jan Syczewski z Winnik, 100r.; panowie: Antoni Sozański z Torchanowic, Piotr Gross z Koniuszek, Kazimierz Jędrzejowicz z Czapel, Stanisław Wiktor z Grabnika i Stanisław Jędrzejowicz z Fulsztyna, po 25 zlr.
b) **Na szkołę bezswrotnie:** Pan Augustyn Morawski z Tuligłów 25 r., p. Antoni Sozański z Torhanowic 10r., p. Piotr Gross z Koniuszek 5r., panowie: Wincenty Awedyk z Sambora, Ignacy Niewiadomski i Karol Smolka z Drohobycza, po 1r.

Suma dwunastej listy . . .	277 zlr. 48 kr.
Dodawszy sumę jedenastu pierwszych list . . .	13,578 zlr. 47 kr.
Jest ogółem . . .	13,856 zlr. 35 kr.
Z tego wypada na fundusz szkoły . . .	1,671 zlr. 4 kr.
a na fundusz gospodarstwa wzorowego . . .	12,185 zlr. 31 kr.

Ogół funduszków jak wyżej . . . 13,856 zlr. 35 kr.

Z komitetu Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego.

(Turyński dziennik „Risorgimento“ o podróży J. M. Cesarza Austrii po Węgrzech.)

Wychodzący w Turynie dziennik *Risorgimento*, który się bynajmniej nieodznacza parcyalnością dla Austrii, zawiera następującą korespondencję z Wiednia: „Podróż Cesarza w Węgrzech podobną jest do pochodu tryumfalnego. Odpowiedzi Monarchy na mowy miane do Niego przyczyniły się więcej do Jego popularności, niż najlepsze postanowienia w interesie kraju. Wyda się to Panu dziwnem, ale tak jest rzeczywiście; Cesarz bowiem odpowiadał w języku krajowym. Ale uznać także należy, że nowa organizacja, która dopiero częściowo jest znana, nieobliczone przyniosła korzyści ludowi w właściwym tego słowa znaczeniu, czyli wyrażając się jaśniej, chłopu. Dotychczas miała Szlachta bardzo znaczne przywileje. Wierzyliście niemogli konfiskować dóbr szlacheckich, ani wyrabiać areszt na szlachtę. Szlachta niepłaciła nigdy podatków, a familie szlacheckie wolne były od wszelkiego podatku. Któż więc płacił dziesięcinę, kto opłacał księdza, nauczyciela, koszta utrzymania gościńców? Kto dawał rekrutów? Chłop! To wszystko zmieniło się teraz. Niemasz już przywilejów. Równość w obliczu prawa jest teraz prawdą. Ztąd łatwo wytłumaczyć sobie entuzjastyczne przyjęcie ze strony ludu.“

(L. k. a.)

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiedeń, 17. lipca. Dla zwiedzenia pogranicza wojskowego przeznaczył Jego ces. Mość cztery dni, a podróż Monarchy ograniczy się do następujących miast: Petrona, Constainiza, Carlopago, Piotrowaradzyn, Neusatz, Carlowitz, Fitel, Belgrad, Semlin, Gradiska, Mehadia.

— Jego Mość król Maxymilian Bawaryi spodziewany jest z końcem przyszłego miesiąca w Wiedniu i uda się ztąd do Tryestu dla przedsięwzięcia dłuższej podróży do Hiszpanii.

— Z Zemlina donoszą, że książę Karagjorgewic przybędzie tam z Belgradu z 20 uroczyste ubraniami dziewczętami, przyjmie Jego c. k. Apost. Mość w Zemlinie i ofiaruje mu w darze ogiera arabskiego z przepysznyemi rzedami.

— Władyka z Montenegro, Daniel Petrowitsh zabawi tu krótki czas i uda się z Wiednia przez Bośnię do Montenegro.

— Wysokie ministerium zaasynowało na rok 1852 znaczną sumę, która ma być wypłacona plantatorom tytoniu w Węgrzech tytułem zaliczki na zbiory tytoniu.

— Jego c. k. Apostolska Mość raczył przed wyjazdem z Budy d. 13. b. m. nadać panu prezydentowi węgierskiej dyrekcji finansów krajowych, tajnemu radcy hrabi Alması, order żelaznej korony I. klasy, a wiceprezydentowi Namiestnictwa hrabi de la Motte krzyż komtorski orderu Leopolda.

— Król i królowa Szwecyi, książę Gustaw Uplandzki i księżniczka Jenny Szwedzka odjechali po krótkim pobycie w Lipsku do Kisingen. (Ll.)

— W ciągu tego miesiąca będzie znowu publicznie spalony jeden milion reńskich w papierach państwa; tym sposobem zmniejszy się ogólna ich suma o 30 milionów reńskich.

— W tutejszej kasie oszczędności wypłacono od 12. do 17. lipca 152,173 zlr. 21 kr., a wpłynęło do kasy 146,731 zlr. 9 kr. mon. konw. (L. k. a.)

(Sprostowanie mylnych pogłosek.)

Gazeta Tryestyńska umieszcza awanturniczą historję z Planina o bandzie rozbójników, która sobie lasy w poblizu Glock obrała za siedzibę, tam odbywała formalne ćwiczenia w strzelaniu i teroryzowała wszystkich właścicieli z okolicy. Mianowicie mieli ci rozbójnicy według rzeczonoego opowiadania z początku uchodzić szczęśliwie przed zandarmeryą, ale przy większej wyprawie na nich pojmać miano kilku podejrzanych, wyznaczwszy nawet nagrodę 60 zlr. za pojmanie herszta owej domniemanej bandy. Jesteśmy w stanie, pisze litografowaaa *koresp. aust.*, ogłosić fakta zawarte w powyższem zatrważającym opowiadaniu, za zupełnie bezzasadne, gdyż się z całego tego opowiadania nie niesprawdziło.

(Depesza telegraficzna.)

Zemlin, 16. lipca. Dzisiaj o god. 3. po południu przybył tu Najjaśniejszy Pan wśród okrzyków radości mieszkańców. Panujący książę Serbii Alexander Karageorgevits i Reszyd Basza z Belgradu mieli posłuchanie u Monarchy. (L. k. a.)

(Kurs wiedeński z 21. lipca 1852.)

Obbligacye długi państwa 5% 97; 4½% 87½; 4% —. 4% z r. 1850 91½; wylosowane 3% —. Losy z r. 1834 —; z roku 1839 131¾. Wied. miejsko bank. —. Akcy bankowe 1364. Akcy kolei pół. 2285. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 782. Lloyd 667½.

Hiszpania.

(Jednomysłność terażniejszego ministerium.)

Madryt, 8. lipca. Od czasu śmierci Ferdynanda VIIgo niebyło jeszcze żadne ministerium tak zgodne w zdaniach, jak terażniejsze. Wszyscy ministrowie dopomagają sobie nawzajem i starają się wszelkimi siłami o to, aby sobie uprzejemnie ten urząd. Gabinet terażniejszy składa się z samych tak zwanych Realistas puros (czystych rojalistów), którzy wszyscy mają wielki wstręt do Korteżów, i zapewne tylko w największej potrzebie ich zwołają. Wszakże niepopularnym niejest ten gabinet przeto bynajmniej; przeciwnie, dla prawości swych członków zjednało sobie to ministerium powszechny szacunek. Właściwymi stronnikami korteżów są tylko progresiści. Przeważającą jest ta partya tylko w wyższej Aragonii, w Estremadurze i w Barcelonie; w innych prowincyach kraju są ludzie raczej przeciwnikami niż zwolennikami zasady konstytucyjnej. (G. Pr.)

(Walka byków. — Wiadomości z Mellila (w Afryce.)

Madryt, 3. lipca. *Gazeta de Madryt* zapowiada w programie wspaniałej walki byków, która się dzisiaj na korzyść ubogich odbędzie, że młoda księżniczka Asturyi pierwszy raz będzie obecna na tem narodowym widowisku. *Heraldo* donosi, że wszyscy zajęci są walką byków i ubiegają się za biletami na to widowisko. Wczoraj starało się o takie karty wstępne do 40,000 osób a więc cztery razy więcej niż pomieścić może widownia. Cudzoziemcy hawiający w Madrycie przyczyniają się znacznie do tej konkurencyi, także z prowincyi przybyło wielu na to widowisko.

Według doniesien z Mellila (w Afryce) z dnia 21. czerwca zrobili Francuzi wycieczkę do Maroko. Korpus Francuzów liczy około 4000 wojska, z którymi się połączył ma korpus 17,000 wojsk posilkowych. Z Fez przybyło dwóch synów Cesarza, z gubernatorem Rifu i jeszcze jednym generałem, każdy z jedną dywizyą. Jeden z tych książąt ma mieć 17,000 kawalerji, trochę piechoty i 18 dział. Wszystko to przeznaczone jest przeciw Francuzom. (W. Z.)

Anglia.

(Wyjątek z tabel zbrodni w Anglii popełnionych w r. 1851.)

Londyn, 13. lipca. Z ogłoszonych właśnie tabel zbrodni popełnionych w Anglii w roku 1851, podajemy następujące data: Przed sądem przysięgłych stawało w Anglii i Walii 27,960 osób; z tych skazano 21,579 a puszczono na wolność 6953 osób; 70 skazano na śmierć, ale z tych stracono tylko 10, 52 zmieniono karę śmierci na dożywotną deportację, innym umniejszono karę a 1. ułaskawiono całkiem. W liczbie tych zbrodniarzy było 22,391 mężczyzn, a 5569 kobiet. Ogólna liczba zbrodniarzy w roku 1850 wynosiła 26,813; w roku 1849: 27,816, a w ostatnich 5 latach właściwie z rokiem 1851: 141,771; w pięciu latach od 1842 aż włącznie do 1846: 136,852. W Szkocji stawało w zeszłym roku przed sądem przysięgłych 4001 osób, 2892 mężczyzn a 1109 kobiet; z tych stracono tylko 1 indywiduum, 15 transportowano na całe życie, 487 na krótszy czas, a 907 puszczono na wolność. (G. P.)

Francya.

(Wiadomości o deportowanych w Cayenne. — Środki ostrożności względem podróży prezydenta do Strassburga. — Ucieczka Bu-Mazy z Ham.)

Paryż, 14. lipca. „*Moniteur*“ ogłasza w nieurzędowej części świeże, wczoraj przywiezione wiadomości o deportowanych w Cayenne. Są one znówu pomyślne. „Ci nieszczęśliwi,“ powiada „*Moniteur*“, „ożywieni nadzieją lepszej, własnej swej pracy zawdzięczanej przyszłości, znoszą z spokojnem sercem nieodłączne od pierwszych urzędów trudy i niedogodności. Gdy jenerałny komisarz Sarda Garriga odwiedził w niedzielę na dniu 16. maja po raz pierwszy „Wyspy zbawienia,“ zastał już 180 indywiduów, które przywiózł okręt „*Allier*“, zupełnie instalowanych. W kilka dni potem byli już wszyscy umieszczeni, a przy odejściu ostatnich wiadomości przygotowywali już pomieszkania dla tych skazanych, którzy wkrótce przypłynąć mieli na pokładzie Fregaty „*La Forte*.“ Jeneralnemu komisarzowi towarzyszył do „Wysp zbawienia“ delegat apostolski, który odprawił tam mszę, pierwszą na tej ziemi, w obecności ustanowionych tam cywilnych i wojskowych władz, pasażerów i deportowanych. Ta religijna ceremonia i ojcowska przemowa delegata apostolskiego zrobiły najpomyślniejsze wrażenie na skazanych. Wszystkich oczy były zwilżone łzami. Ołtarz był urządzony na wzgórzu. Teraz nie unika już nikt w Cayenne tych nieszczęśliwych, których przeistoczyła skrucha. Za powrotem do Cayenne czekała nowa przyjemność pana Sarda Garriga. Burmistrz kazał zebrać się na placu rządowym wszystkim zbiegłym Murzynom, którzy po opuszczeniu plantacji wiedli dotąd nędzne, próżniacze życie w mieście. Jeneralny komisarz przemówił do nich z tym samym przekonywającym zapalem, któremu kolonia He de la Réunion zawdzięczała w roku 1848 utrzymanie spokojności i pracy. Zarzucał Murzynom ich zachowanie się po zniesieniu niewolnictwa, dowodził im, że nie pojęli ani praw ani obowiązków swoich, wyjaśniał im te prawa w porywający sposób, i przedstawiał im w końcu, że własny interes ich wymaga po nich tego, aby pracowali. Murzyni odpowiedzieli na to okrzykiem: „Niech żyje Ludwik Napoleon!“ „*Moniteur*“ dodaje do tego tę uwagę, że biedni Murzyni są już wprawdzie zdecydowani pracować, ale że radziły pobierać zapłatę za to, której przy zupełnem zaniedbaniu rolnictwa w Cayenne od właścicieli gruntów wymagać niepodobna, i że zatem pozostaje tam rządowi jeszcze jedno trudne i zawikłane zadanie do rozwiązania.

— Względem podróży prezydenta republiki do Sztrasburga użyto bardzo surowych środków ostrożności. Żadna osoba nie będzie bez karty przypuszczona do pociągu prezydyałnego. Postępujące wbrew temu postanowieniu osoby będą wykluczone z festynu. Wszyscy cywilni i wojskowi urzędnicy, którzy z prezydentem republiki będą obecni przy poświęceniu paryzko-sztrassburskiej kolei, muszą wystąpić w uniformach. Mały uniform przeznaczony jest dla podróży, wielki zaś dla balów, recepcji i innych uroczystości publicznych.

— Arabskiemu przewodźcy Bu-Maza, który przez dłuższy czas był więziony w twierdzy Ham, udało się umknąć z twierdzy. Zbiegowi towarzyszył jakiś chłopiec młynarski, który mu posługiwał. Władze użyły natychmiast wszelkich środków, aby zbiega pojmać napowrót. (Podług niepewnej jeszcze pogłoski miała zandarmerya poznać Bu-Mazę i przywieźć go napowrót do Ham.)

Ucieczka jego (pogłoska o jego pojmaniu nie sprawdziła się jeszcze), mogłaby się stać przyczyną wielkiego zamieszania w Algierze, gdyby mu się udało dostać do Afryki. Arabowie oczekują bowiem w tym roku podług dawnej przepowiedni, przyjścia jakiegoś Mesyasa, którego „Panem chwili“ nazywają. (Pr. Z.)

Belgia.

(O układach dla odnowienia traktatu handlowego z Francją.)

Bruksela, 16. lipca. Od wczoraj obiegają rozmaite pogłoski o układach, które toczono z gabinetem francuzkim dla odnowienia traktatu handlowego. Prasa opozycyjna stara się rozszerzyć to zdanie, że układy te zostały zerwane głównie z powodów politycznych. Dziennik „*Independance*“ ogłasza dziś te pogłoski za przesadzone, a w końcu powiada: Jeżeli nas dobrze zawiadomiono, tedy stoi ta kwestya jeszcze na tym samym stopniu, jak przed kilkoma dniami donosiliśmy, t. j. idzie tylko o tymczasowe przedłużenie traktatu z roku 1845, o które belgijscy pełnomocnicy się starali. Zdaje się, że w tym względzie niezapadła jeszcze żadna uchwała, i że stanowcza decyzja jeszcze na kilka dni się odwleczce, do czego tak podróz Ludwika Napoleona do Sztrasburga jak i przesilenie ministerium belgijskiego zarówno się przyczynią. (G. Pr.)

Włochy.

(Werbunki dla armii papieżkiej.)

Rzym, 12. lipca. Przybyło tu już kilka oddziałów żołnierzy zwerbowanych z rozkazu jenerała Kalhermatten dla armii papieżkiej. W Macerata jest stanowisko dwóch pułków obcych, a w Veletri jednego pułku krajowego. W Veletri organizuje się także batalion strzelców. Rzeczywisty stan armii uzupełniony będzie jednym pułkiem artylerji i pięciami szwadronami dragonów. Włącznie z korpusem zandarmeryi składającym się z 5000 ludzi, liczyć będzie cała armia rzymska 17 do 18.000 wojska. (L. k. a.)

(Skazany na śmierć Anglik Murray.)

Rzym, 7. lipca. O losie skazanego w Ankonie na śmierć przez władze papieżkie Anglika Murray nie słyhać dotąd, jak powiada „*Constitutionnel*“, nie pewnego, a przytem zasługuje jeszcze tak szczególna okoliczność na uwagę, że Mr. Moore, angielski konsul w Ankonie przyczynił się głównie do tego, że Murraya przyaresztowano jako mordercę wielu ofiar, a pomiędzy innymi także przebitego sztyletem przy samej ambasadzie rosyjskiej księdza O'Keller, który także był poddanym angielskim.

Rozmaite wiadomości.

Z c. k. nadwornej i rządowej drukarni wyszło niedawno dzieło świadczące znówu o niezmodowanej czynności w ministerjum handlu i o pożytecznych dążnościach tej wysokiej władzy administracyjnej. Mówimy tu o wypracowanym w biurze c. k. jeneralnej dyrekcji dla komunikacji „geograficznym słowniku pocztowym.“ („*Geographisches Post-Verikon*“). Ten leksykon zawiera miejsca pocztowe niemiecko-austryackiego i austryacko-włoskiego związku pocztowego, Rosji, Danii, Szwecji, Norwegii, Holandji, Belgii, Francji, Hiszpanii, Szwajcaryi, Sardynii, królestwa obojój Sycylii i Grecji; następnie znaczniejsze miejsca w innych krajach Europy i w innych częściach świata. Nazwiska miejsc są ułożone w porządku geograficznym, a do każdego dodano w osobnej rubryce kraj, okręg, departament, kanton i td., w którym to miejsce leży. Książka ta jest bardzo wygodnie urządzona do użytku podręcznego i kosztuje tylko 1 złr. 40 kr. m. k. (Ll.)

Według wykazów c. k. dyrekcji statystyki administracyjnej w roku 1850, liczba fabryk istniejących w obwodzie całego cesarstwa z wyjątkiem Węgier, wynosiła 7581, domów wekslarskich 256, hurtowników 1191, handlów towarami i składów 33,189, rękodziel 1,901,089 a osobnych zatrudnień 86,430. Liczba wszystkich przedsiębiorstw przemysłowych, a odnośnie stojących na ich czele przedsiębiorców wynosiła przeto w r. 1850 z wyjątkiem Węgier 2,029,480. Chcąc tedy względem Węgier uzyskać zbliżającą się do prawdopodobieństwa cyfrę, pomnożmy w miarę stosunkowej ludności przypadającą na Siedmiogród sumaryczną cyfrę 65,711 po 3, to okaże się

cyfra 197,133, która na 198,000 zaokrąglona podnosi powyższą, z wyjątkiem tylko Węgier wykazaną główną cyfrę do domniemanej ogółowej cyfry 2,227,480.

Jedna kompania paryzkiej gwardji narodowej robiła temi dniami próbę z nowym przez tambora Gregoire wynalezionym bębniem, który jak się zdaje zastąpi wkrótce używane dotychczas ciężkie bębny. Nowy ten instrument jest z miedzi; wysokość jego wynosi zamiast 30 tylko 4 centymetry, a całe pudło waży tylko 2 kilogramy. Ale pomimo tak małej objętości wydaje on czysty, dźwięczny i równie silny ton, jak zwyczajne bębny, korzyści te przemawiają bardzo głośno za jego rozpowszechnieniem.

W Berlinie musiano zamknąć jedną z najprzyjemniejszych restauracji położoną w lasku (Kuhfurt, obok król. zwierzyńca), a to dla mnóstwa gasienic wędrownych. Rodzaj tych gasienic tworzy podczas swego pochodu niejako falanx rzymski. Przodem pełza najprzód jedna gasienica, następnie dwie, dalej trzy, cztery, pięć i takdalec gasienic w jednym szeregu. W tym klinowatym porządku bojowym przebywają gościńce, łąki, pola i lasy, i w takim też porządku wąża na drzewa, które w krótkiej chwili ogalającają z wszelkiego liścia. Chcąc im wstręt postawić pociągano odzłonki drzew mazią, lecz gdy tysiące gasienic tam już ugrzęzło, przychodzą nowe i pełzają po nich bez żadnej przeszkody. A że włoski koleczyste tych gasienic łatwo przyskają i odlatują, i za lekkim już powiewem powietrza wpijają się w twarz, ręce i inne odsłonięte części ciała ludzkiego — mianowicie zaś kiedy włoski te są zwilżone i sprawują mocne swędzenie a

(Dekret królewski.)

Neapol, 30. czerwca. Dekret królewski przypomina ludności na prowincji kary ustanowione za poddawianie do dezercji lub ułtwianie jej.

(A. B. W. Z.)

(Depesza telegraficzna.)

Turyń, 15. lipca. Minister sprawiedliwości odczytał także i w Senacie dekret odraczający izby aż do 18. listopada. Stan zdrowia królowej polepszył się już tak dalece, że już nie wychodzą buletyny lekarskie. Spór między partją liberalną a konserwacyjną staje się coraz zapalczywszym. Do dzieła pana Margherita, do znanego programu Latour'a i do petycji przeciw ustawie o małżeństwie przyłączyły się teraz energiczne reklamacje biskupów, a w końcu pismo hrabi Costá, wyświecające małżeństwo ze stanowiska katolickiego i w opozycji przeciw projektowi ustawy. — Podczas burzy w Saluzo zabił piorun jednego pastucha i 19 sztuk bydła. (L. k. a.)

Niemiec.

Wotum nagany, które deputowany Ellissen w drugiej izbie hanowerskiej wniósł przeciw panu Bodmer, posłowi hanowerskiemu w sejmie związkowym, przyjęto także w izbie pierwszej, i tym sposobem stało się to wotum formalną uchwałą Stanów. Jest-to w naszych oczach tylko nadużyciem władz parlamentarnych, które zapewne nie mało się do tego przyczyni, by jeszcze więcej osłabić i tak już upadający kredyt odpowiednich instytucji. Najprzód jest to jawne wdzieranie się w prawa najwyższej władzy wykonawczej kraju, lekceważenie udzielności, która przysłuży koronie w każdym kraju niemieckim. Gdyby wota nieufności i nagany rzeczywiście miały praktyczne znaczenie, gdyby podobne uchwały zdolne były pociągać za sobą jakiegokolwiek ważne skutki, toby nie mało na tem ucierpiała zasada monarchiczna, która tylko wtedy zachować może w całości powagę swoją, jeżeli panującym i ich rządowi pozostawiona jest zupełna wolność w wykonywaniu władzy wykonawczej. Powtóre objawia się w wspomnianej uchwale jeszcze wyraźne lekceważenie związku niemieckiego i jego konstytucji.

Na czele aktu związkowego wyrzeczona jest zasada: „że związek niemiecki przedstawiać ma połączenie udzielnych ksiąząt niemieckich. W tej krótkiej ale bardzo dokładnej definicji wykluczona jest z góry możliwość szkodliwych wpływów na czynności związku ze strony zgromadzeń stanowych. Tendencje podobne tym, które objawia izba hanowerska przez swoje uchwały, zdolne są tylko spowodować znowu umysły na spadzią drogę rewolucji i wywołać owe nieszczęsne wypadki, które w r. 1849 najwyższy szczyt osiągnęły, a którym towarzyszyła powszechna dezorganizacja Niemiec.

Odkąd się powiodło mądrej wytrwałości i prawnemu uczuciu niemieckich gabinetów przywrócić historyczne i internacjonalne podstawy, na których się opierało życie polityczne Niemiec, odkąd wszędzie, chociaż tu i owdzie nie bez oporu uznano nieodzowną potrzebę tych podstaw, odtąd musi rządowi równie jak wszystkim prawdziwym przyjaciółom porządku i bezpieczeństwa Niemiec głównie na tem zależeć, aby te podstawy zostały niewzruszone i nietykalne. Byłoby przeto więcej niż słabością, byłoby nawet wykroczeniem przeciw żywotnej zasadzie samego związku niemieckiego, gdyby rząd hanowerski powolnym się okazał natarczywym żądaniom izb.

Korespondencja z Hanoweru umieszczona w dzienniku „*Preus.*

Adler-Ztg.“ skreśla w dość smutnych kolorach obecne stosunki owego kraju. Wyświecona tam jest dokładnie potrzeba stanowczego uporządkowania wewnętrznych stosunków Hanoweru i jego stosunków do związku niemieckiego. Przyznano oraz, że podobne uregulowanie nie da się uskuteczyć bez grantowych zmian w konstytucji. Wydział konstytucyjny zwleka może z namysłu ukończenie swoich prac w tym względzie, a ponieważ się zbliżyły zima, przeto weźmie się rzeczony wydział do tych prac znowu aż w wrześniu albo później w ciągu przyszłej sesji. Do tego wszystkiego przyczynia się jeszcze zgrabny wpływ prasy demokratycznej, która ustawicznie usiłuje rozszerzać wzburzenie i coraz więcej rozgrzewa umysły.

Z tego skreślenia widać najlepiej, na czem teraz zbywa w Hanowerze. Takie chwiania się nie mogą w żaden sposób doprowadzić do pomyślnego celu, albowiem oznaczają sprzeczność między tem, co jest, a tem, co być powinno. Okazują one rozsprzężenie zdań i dążeń, które musi ustać, ale wtedy tylko ustanie, jeżeli rząd pojmie swoje powołanie i trwale ustali stosunki kraju przedewszystkiem na podstawie monarchicznej, i położy tamę wykroczeniom demokratycznym, które wbrew są przeciwne monarchicznej organizacji Niemiec. Żadna partya nie powinna zapominać, że Hanower należy do związku niemieckiego, i że bezpieczeństwo Niemiec ściśle połączone jest z bezpieczeństwem rządu i nietykalnością królewskiej udzielności.

Jeżeli Stany sądziły, że rzeczona uchwała rzeczywiście pociągnąć za sobą może jakiś skutek polityczny, natedy zamiar ich był czysto rewolucyjny; jeżeli zaś tak nie sądziły, i chcieli tylko zrobić demonstracyę, tedy podobne postępowanie jest tylko wichrzaniem; z obu dwu więc względów było równie niepozwolone jak niebezpieczne, równie nieroztropne jak i niesłuszne. (L. k. a.)

(Ministryalna konferencja koalicyi darmstadtzkiej.)

Frankfurt n. M., 14. lipca. Słychać, że mająca nastąpić za kilka dni ministryalna konferencja koalicyi darmstadtzkiej odbędzie się znowu w Darmstadtzie. Pod względem celu tej konferencyi dowiadujemy się, że na niej ma być stanowczo uchwalona odpowiedź sprzymierzeńców na oświadczenie pruskie z 7. czerwca. Tym sposobem porozumiałyby się w końcu wszystkie rządy względem jednej i tej samej odpowiedzi i wyprawiłyby ją potem jako zbiorową odpowiedź do Berlina. Konferencje odbywające się w Kissingen są niejako obradami wstępniemi konferencyi darmstadtzkiej, której rezultat będzie dopiero rozstrzygający.

(Przejazd JM. króla Belgii przez Kolonię.)

Kolonia, 16. lipca. Wczoraj wieczór przybył tu król belgijski i wysiadł jak zwyczajnie w hotelu Bellevue w Deutz. Dziś w południe zwiędził dostojny Gość urządzone tu diorama, a potem udał się w dalszą podróż do Belgii. (P. Z.)

(Kurs giełdy berlińskiej z 17. lipca.)

Dobrowolna pożyczka 5% 102⁷/₈ p. 4¹/₂% z r. 1850 104¹/₈. 4¹/₂% z r. 1852 104¹/₄. Obligacje długu państwa 92³/₄. Akey bank. 106¹/₂ l. Pol. list. zastaw. —; nowe 96³/₄; Pol. 500 l. 90¹/₂; 300 l. 153 l. Frydrychsdory 13¹/₁₂. Inne złoto za 5 tal. 10²/₁₂. Austr. banknoty —.

Księstwa Naddunajskie.

(Komisyja dla ułatwienia handlu austr. w Mullanach.)

Pod względem toczących się ze strony c. k. austr. rządu z rządem moldawskim negocyacji w sprawie ułatwienia komunikacyi cłowej dla podniesienia handlu austr., oświadczył się rząd moldawsk

często i zapalenie kilkudniowe, przeto nie należy zbliżać się do pomienionych gąsienic. Jakoż dlatego zamknięto wspomnianą restauracyę na czas niejaki, — jak to *Voss. Ztg.* donosi.

Wschodnio indyjską księżniczkę Gauromę z Coorg, czyli Wiktorję jak ją teraz po chrzcie nazywają w Londynie, opisują dzienniki jako małą, Słownie stworzenie miedzianej cery, o pięknem ognistym oku i z delikatnemi rysami twarzy. Ojciec jej, Ex-Radscha, gdy ją poruczał opiece królowy, wyciągnął z zanadru pisane napomnienie, które córce swej zalecił czytać codziennie z uwagą. Ten ojcowski legat i memoriał napisany jest najnowszym stylem europejskim i brzmi jak następuje: „Moja najdroższa córko! Staraj się codzień więcej jednać sobie łaskę Jej królewskiej Mości i zasługiwać sobie na Jej miłość i dobroć, aby cała Europa, Indye i reszta świata cieszyły się dobrem postępowaniem twojem i szanowały dobre imię twoje. Oby ci Bóg błogosławił i zachował cię nazawsze w najświętszej opiece Swojej. Taka jest moja rada, najdroższa córko, i moja najgorętsza modlitwa za ciebie do Wszzechmocnego. H. H. Vea Rager, ksiązę z Coorg.“

Niedawno temu wszedł jakiś młody, wytwornie ubrany mężczyzna do jednego ze sklepów z cygarami w Paryżu. Zapaliwszy pyszne „Panatella“ spalił się niedbale na ladzie, jakby czekał jeszcze na kogo. Nareszcie gdy już wielu kupujących minęło się, zagadnął bardzo grzecznie sprzedającą dziewczynę: „Czekam“ — rzecze — „potąd jeszcze na resztę“ — „Jako?“ — wszakże od pana nieotrzymałam żadnych pieniędzy.“ Powstała więc sprzeczka. Młody mężczyzna utrzymywał z tak spokojną i pewną miną, jakoby poło-

żył na ladzie monetę pięciofrankową, i przybrał przytem taki wyraz prostoduszny, że dziewczyna skłoniła się do wydania mu reszty. — Podczas tej sprzeczki zjawił się przypadkiem w sklepie agent policyjny i przysłuchał się wszystkiemu. Odtąd szedł krok w krok za młodym mężczyzną, który pomienioną sztuczkę powtórzył w kilku jeszcze sklepach. Na uczynku wreszcie przytrzymany, ustąpił z agentem.

Sposób nadania starym tafflowanym posadzkom pozoru nowych. Stare, tafflowane posadzki z drzewa dębowego lub innego przybierają częstokroć kolor ciemny i niemają wcale pięknego pozoru. — Braconnot zaleca następujący sposób zupełnego przywrócenia pierwotnego im połysku, a czasem nawet większej od pierwotnej świeżości. Przysposabia się najprzód kaustyczny ług z potażu (natron), który przez ³/₄ godziny należy gotować w naczyniu żelaznem, i bierze się do tego 1 część zwykłego potażu, 1 część gaszonego wapna, 15 części wody. Odwarem tym nasycy się sukno i ścieli się je na podłodze, przezco posadzka nabiera ciemno-brunatnego koloru. Po jakimś czasie czyści się posadzkę twardą szczotką i miłkim piaskiem i wymywa wodą, aby żadnego brudu i dawniejszego wosku nie zostało, poczem dopiero pociąga się ją płynem składającym się z 8 części wody i 1 części witryolu. A że kwas neutralizuje alkali, zatem też zapuszczona tym sposobem posadzka przybiera natychmiast tło jasne. W końcu wymywa się posadzkę starannie wodą, a gdy wyschnie, zapuszcza się ją woskiem. Wszelkie pokazujące się jeszcze plamy odmywa się mocniej jeszcze ługiem i miejsca te zapuszcza znowu w sposób wymieniony.

z gotowością zaprowadzenia tymczasowo kontroli skutecznej istniejącego obecnie wydzierżawiania myt pogranicznych i zaprowadzenia w mieście Nemerizeni osobnej komisji. Komisja ta będzie się składać z urzędników dystryktowych, dwóch urzędników Wistairy i z delegowanego c. k. konsulatu, a zadaniem jej będzie usuwać wszelkie trudności w handlu i komunikacji. (Lloyd)

Turecja.

(Wiadomości potoczne z Konstantynopola.)

Konstantynopol, 5. lipca. Haireddin i Etem Basza, obadwa posłowie wicekróla Egiptu, odjadą wkrótce z powrotem do Cairo, ponieważ nieporozumienie turecko-egipskie już jest załatwione. — Asif Bey, wice-kancierz dywanu, otrzymał polecenie odjechać do Egiptu z fermanem odnoszącym się do ugody zawartej z Abbas Baszą. — Sułtan przesłał byłemu ambasadorowi francuskiemu panu Lavalette do Paryża tabakierkę ozdobioną brylantami w wartości 25,000 franków jako honorowy podarunek. (L. k. a.)

(Komisja dla uregulowania granicy między Turcją i Persją. — Środki komunikacyjne.)

Damask, 17. czerwca. Turecko-perska i angielsko-rosyjska komisja dla uregulowania granic (istniejąca już od 3 lat), postępuje bardzo powoli w pracach swoich i znajduje się dopiero w pobliżu Sulimanieh. Tymczasem dostarczyli Anglicy Szahowi Persji 20,000 karabinów i będą na przyszłość utrzymywać jeszcze jeden nowy okręt parowy na rzece Tigris dla częstszej komunikacji między Bagdadem i Bassorą. Między Bassorą i Indyami mają na przyszłość utrzymywać komunikację także większe statki parowe, a do samej Bassory zawijają już teraz dość często angielskie okręta zagłowe z ładunkami towarów bawełnianych. Dziesięć stóp wody pod okrętem, albo cztery stóp szerokiej ziemi pod szyny, a Anglicy dostaną się wszędzie. (P. Z.)

Wyspy Jońskie.

(Fałszowanie papierów publicznych.)

W Corfu odkryto fałszowania jońskiego papieru stęplowego i jońskich biletów bankowych. Fałszowano stęple na dwa pence czyli $4\frac{2}{5}$ kr., robiono z nich bowiem papier stęplowy na dwa szylingi i dwa pence. Przyaresztowano kilka osób i rozpoczęto śledztwo. (Lit. kor. aust.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Stryjskim.)

Stryj, 16. lipca. Według doniesień handlowych płacono w pierwszej połowie bieżącego miesiąca na targach w Żurawnie, Bolechowie, Dolinie, Bukaczowcach i Stryju w przecięciu za korzec pszenicy 6r.48k.—7r.20k.—7r.40k.—7r.30k.—8r., żyta 4r.24k.—5r.40k.—5r.36k.—5r.—6r.36k., jęczmienia 3r.40k.—4r.32k.—4r.36k.—4r.48k.—5r.12k., owsa 1r.50k.—2r.32k.—2r.30k.—2r.24k.—3r.30k., hreczki 0—12r.—10r.24k.—6r.—5r.36k., kukurudzy 0—5r.28k.—6r.12k.—5r.12k.—0., kartofli tylko w Dolinie 4r. Cetrna siana sprzedawano po 1r.—36k.—1r.14k.—30k.—1r., nasienia konicza tylko w Bukaczowcach 40r. Sąg drzewa twardego po 4r.30k.—4r.44k.—4r.16k.—4r.—5r.20k., miękkiego 3r.—3r.12k.—3r.—3r.—4r. Funt mięsa wołowego kosztował $3\frac{5}{8}$ k.— $3\frac{3}{5}$ k.—4k.—4r.— $3\frac{3}{5}$ k. i garniec okowity 1r.10k.—1r.30k.—1r.12k.—1r.4k.—1r.42k. m. k. Wełny nie było w handlu.

(Handel zbożem.)

Gdańsk, 9. lipca. Nic pocieszającego czytelnikom naszym o handlu zbożowym donieść niemożemy. Z powrotem pięknej pogody w Anglii i we Francji targi zapadły w stagnację, a nawet po znizowanych cenach odbył był trudny. W ostatni poniedziałek pszenica w Londynie o 1 szyling zniżyła się, a że o zbiorach przyszłych dobra jest opinia, przeto obrot interesów ograniczył się do potrzeb codziennej konsumpcji.

W ciągu tygodnia przybyło do Londynu kwarterów

Pszen. jęcz. słodu, owsa, żyta bobu groch. wyki s. ln. rzep.	5285	1250	3888	1084	—
z zagran.	14228	2713	11055	1332	20344

Mąki z kraju cetn. 30,990; z zagranicy 23653.

W Szkocji i Irlandji przechodzą deszcze, ale takowe na bieg interesów żadnego nie miały wpływu a na wiadomość o rozszerzającej się chorobie kartofli żadnej nie zwracano uwagi.

Targi francuskie ze znacznym przyszyły upadkiem, a w Holandji, Hamburgu i nad Renem zupełne odrętwienie.

W obec tak niepomyślnych wiadomości i nasza giełda była bez ruchu i życia, bo spekulanci niemogą sprzedać w Anglii kupionego tu zboża, lub mogąc je tylko zrealizować ze stratą, niechcieli nawet po znizowanych cenach wchodzić w interesa.

Gatunki najwyższe pod względem wagi i piękności znajdowały kupców, ale na średnie albo niebyło żadnej ofiary, lub też wielkiego bardzo wymagano zniżenia. Żyto bez odbytu tylko małemi cząstkami do piekarzy odchodzi, którzy żadnych nie chcą robić zapasów, mając w widoku nowy pięknie przedstawiający się zbiór. Od ostatniego sprawozdania w Berlinie i Szczecinie, targach na żyto regulujących, od 30 do 40 guld. było upadku na łaszczie.

W ośmiu dniach sprzedano na giełdzie pszenicy łasztów 534 żyta 19, jęczmienia 5, grochu 12.

Płacono za łaszt pszenicy:

	Wagi funt. l. ol.	guld.	za korzec złp. gr.
	125 — 129	350 — 390	26 9 — 29 10
	130 — 132	410 — 472 $\frac{1}{2}$	30 25 — 35 15
Żyta	123 — 124	— — 285	— — — 21 13
Jęczm.	— — 107	— — 240	— — — 18 1
Grochu	— — —	290 — 350	21 24 — 26 9

Czas mamy najpiękniejszy i urodzaje w polu przedstawiają się pomyślnie.

Pod Toruniem na 18 berlinkach, 3 gabarach, 12 galarach i 89 tratwach weszło na wodę Pruską łasztów pszenicy 630, żyta 98. — 3958 belek sosnowych, 14,843 okrągłaków, 296 sążni opału, 17 belek dębowych, 126 łasztów dębowych bali.

Wysokość wody pod Toruniem stóp 1 cali 7.

Kursa samian. Londyn 3 miesięczny 203 $\frac{3}{4}$ śrgr., Hamburg 10 tygodni 45 $\frac{1}{4}$, Amsterdam 70 dni 102 $\frac{1}{2}$, Warszawa nie notowana. Makowski, Kędzior et Comp.

(Kores. handl.)

Kurs lwowski.

Dnia 21. lipca.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski mon. k.	5	38	5	42
Dukat cesarski " "	5	42	5	46
Półimperyal zł. rosyjski " "	9	50	9	53
Rubel śr. rosyjski " "	1	54 $\frac{1}{2}$	1	55 $\frac{1}{2}$
Talar pruski " "	1	45	1	47
Polski kurant i pięciozłotówk. " "	1	25	1	26
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. " "	83	48	84	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 21. lipca 1852.

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po mon. konw.	—	—
Przedano " " 100 po " "	—	—
Dawano " " za 100 " "	—	—
Żądano " " za 100 " "	—	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 21. lipca.)

Amsterdam 165 l. 2. m. Augsburg 119 l. us. Frankfurt 118 l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 175 $\frac{3}{4}$ l. 2. m. Liworna 117 $\frac{1}{4}$ p. 2. m. Londyn 11.50. l. 3. m. Medyolan 119. Marsylia 140 $\frac{5}{8}$ l. Paryż 140 $\frac{5}{8}$ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5 $\frac{1}{2}$ lit. A. 97 $\frac{1}{4}$; lit. B. 110 $\frac{18}{16}$.

(Kurs pieniężny na giełdzie Więd. d. 19. lipca o pół do 2giej po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio 25. Ces. dukatów obrączkowych agio 24 $\frac{1}{2}$. Ros. Imperyały 9.40. Srebra agio 18 $\frac{5}{8}$ gotówką.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21. lipca.

Hr. Esterhazy Władysław, z Petersburga. — PP. Chyliński Adolf, z Wistowic. — Domaradzki Ludwik, z Kołodziejowa. — Garbaczynski Piotr, z Mokrzyca. — Zaleski Gabryel, z Iskania. — Batowski Aleksander, z Krakowa — Czajkowski Hipolit, z Sarnik. — Garapich-Sichelburg Elias, z Zagórza. — Łodyński Piotr Justyn, z Prusinowa. — Krański Maurycy, z Przemyśla. — Prytyka Karol, z Tuczyn. — Witosławski Józef, z Wybudowa. — Witosławski Bronisław, z Żędowic.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 21. lipca.

Hr. Karnicki Kajetan, do Żółkwi. — Hr. Esterhazy Władysław, do Krakowa. — Hr. Dzieduszycki Edmund, do Izydorówki. — Hr. Dzieduszycki Kazimierz, do Stryja. — Hr. Dunin Antoni, do Głębokiej. — Hr. Łoś August, do Tarnopola. — PP. Reiss Antoni, c. k. radzca gub. i komisarz ministerjalny, do Krakowa. — Skrochowski Manswet, do Lubienia. — Bołoz-Antoniewicz Mikołaj i Antoni, do Przemyśla. — Ujejski Adolf, do Lubczy. — Batowski Antoni, do Kulikowa. — Papara Feliks, do Białatycz. — Głogowski Artur, do Bojańca. — Zarzycki Tytus, do Cholyluba. — Hausner Fryderyk, do Żółkwi. — Ustrzycki Włodzimierz, do Radymna. — Rudnicki Bronisław, do Krakowa. — Cywiński Ignacy, do Brzeżan.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 21. lipca.

Pora	Barometr w mierze więd. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury dog. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	28 0 71	+ 11,5 ^o	+ 16,5 ^o	Póln. Wsch.	bard. pochm.
2 god. pop.	28 0 01	+ 16 ^o	+ 7 ^o	"	pogod. ☉
10 god. wie.	27 11 61	+ 10 ^o		"	"

TEATR.

Dziś: komedye niem.: „Die Gefangenen der Czarin,“ i „Ein weisser Othello.“

Jutro: komedye polskie: „Zapieczętowany Burmistrz,“ i „Pożycz mi pięć złotych.“

W Sobotę: na dochód JP. Aloizego Schurz, komedya niemiecka: „Atlas-Shawl und Harrasbinde,“ oder: „Das Haus der Confusionen.“